

# Nati D., Kłamiecie jak umiecie

uznanie dla dzieciaków, nam nie brakuje wiary  
siedzimy rok na zdalnym, to gorsze jak wagary  
tam w rządzie oszaleli, zamknęli w kwietniu szkoły  
tylko na dwa tygodnie, już minął rok matoly  
od tego komputera mam jaźni rozdwojenie  
prawie na każdej lekcji wpisują mi spóźnienie  
i pieprzyć całą szkołę, te zdalne nauczanie  
kiedy mi coś nie pasi, opuszczam se spotkanie  
w tym miejscu przeprosiny do potęgi ente  
dla pani Moni G, od matmy niepojętej  
a skąd ja mam to wiedzieć, jak dzielią się ułamki?  
jak rozlać 0,7 na cztery puste szklanki?  
mój stary jest w tym dobry, siedzi na telefonie  
spokojnie robi sprawdzian, znowu dostanę piona  
i taka jest tu prawda, nie ma się co obwiać  
ta zdalna edukacja jest gorsza jak zaraza

Refren:

kłamiecie jak umiecie, już nie zmienię swego zdania  
i gównu będzie z tego zdalnego nauczania  
padnijcie na kolana, to wersy które niszczą  
musicie to przetrwać, depczecie naszą przyszłość x2

mówiłeś coś o wojnie z przyjaciółmi, o sobie  
daj ludziom miskę ryżu, to naród będzie zdrowy  
"Mateusz, oj Mateusz ty farbowany lisie"  
to nie są moje słowa, tak w sieci mówił Zbyszek  
i widzisz przerażony, sondaże lecą w dół  
lecz nawet za zaborów nikt nie zamykał szkół  
nawijał też Szumowski, że maseczki nie chronią  
po chwili zmienił zdanie, że są jedyną bronią  
jak długo można słuchać tych debilnych przekazów  
co cię o głupi naród, powiedzcie to od razu  
niszczycie edukację, nie ma co dyskutować  
powiecie że ciemnotą łatwiej manipulować  
lecz my się nie poddamy, Mateusz bądź spokojny  
tak bardzo tego chcesz, to będziesz miał stan wojny  
i krótko na sam koniec rzucam ostatnie zdanie  
od moich starych głosu na pewno nie dostaniesz

Refren:

kłamiecie jak umiecie, już nie zmienię swego zdania  
i gównu będzie z tego zdalnego nauczania  
padnijcie na kolana, to wersy które niszczą  
musicie to przetrwać, depczecie naszą przyszłość x2